

Sygn. akt I C 948/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Cezary Olszewski

Protokolant: Katarzyna Łempicka

po rozpoznaniu w dniu 02 lipca 2018 r. w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K. - syndyka masy upadłości S. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...)**

przeciwko **B. S.**

przy udziale **Prokuratora Okręgowego w Suwałkach**

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. Uznaje ze bezskuteczną w stosunku do masy upadłości dłużnika S. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) S. S. (1) w P. umowę darowizny z dnia 25 lutego 2014 r. zawartą przed notariuszem H. C. w S., repertorium A nr (...), pomiędzy S. S. (1) a B. S. dotyczącą nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...).
2. Zasądza od pozwanej B. S. na rzecz powoda syndyka masy upadłości M. K. kwotę 13.804,94 zł (trzynaście tysięcy osiemset cztery złote i dziewięćdziesiąt cztery grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.817 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.
3. Nakazuje pobrać od pozwanej B. S. na rzecz Skarbu Państwa (Kasy Sądu Okręgowego w Suwałkach) kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych i zero groszy) tytułem części brakującej opłaty od pozwu.
4. Zarządza zwrot powodowi syndykowi masy upadłości M. K. z konta sum na zlecenie kwotę 2.012,06 zł (dwa tysiące dwanaście złotych i sześć groszy) tytułem niewykorzystanej zaliczki na sporządzenie opinii biegłego zapisanej pod poz. 500028737576.

SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt I C 948/16

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości dłużnika S. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) S. S. (1) w P. – M. K. w dniu 01 grudnia 2016 r. wystąpił z pozwem przeciwko B. S. o uznanie za bezskuteczną względem masy upadłości dłużnika umowy darowizny z dnia 25 lutego 2014 r., zawartej przed notariuszem H. C. w S., repertorium A nr (...), pomiędzy S. S. (1) i M. S. a pozwaną B. S. dotyczącej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr (...),

albowiem umowa ta została zawarta z pokrzywdzeniem masy upadłości. Jednocześnie wniósł o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż w dniu 26 września 2016 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy ogłosił upadłość dłużnika S. S. (1). Pozostający we wspólności ustawowej małżeńskiej dłużnik wraz z żoną w dniu 25 lutego 2014 r. darowali na rzecz swojej córki nieruchomości, co skutkowało wyzbyciem się przez powoda majątku koniecznego dla zaspokojenia swoich wierzycieli. Konieczne zatem okazało się wystąpienie o uznanie bezskuteczności powyższej czynności, szczególnie że pozwana jest córką dłużnika, a zatem istnieje domniemanie, iż wiedziała ona o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W odpowiedzi na pozew B. S. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazała, iż rzeczywiście nabyła własność nieruchomości na drodze umowy darowizny z dnia 25 lutego 2014 r.. Nie jest przy tym prawdą by zawarcie powyższej umowy miało na celu pokrzywdzenie wierzycieli S. S. (1), a już w szczególności w części pochodzącej od M. S., gdyż nie jest ona odpowiedzialna względem wierzycieli swojego męża. Przedsiębiorstwo prowadzone przez ojca, co wynika z jej wiedzy, było dochodowe, na co wskazują chociażby zeznania podatkowe z okresu poprzedzającego darowiznę. Sytuacja majątkowa była stabilna, co skutkowało darowaniem lokalu mieszkalnego na rzecz brata oraz spornej nieruchomości na rzecz pozwanej. S. S. (1) nie zalegał ze zobowiązaniami prywatno- i publicznoprawnymi. W chwili zawierania umów kontrahenci mieli zaś wiedzę co do sytuacji ojca, w tym wiedzę co do braku powyższej nieruchomości w jego majątku i jego stanu. Dopiero później powstałe trudności gospodarcze (zakaz uboju rytualnego, wybuch „afrykańskiego pomoru świń” czy też embargo Federacji Rosyjskiej) spowodowały trudności finansowe w 2016 r. i niemożność realizacji bieżących zobowiązań. Skoro zaś powyższych okoliczności nie można było przewidzieć, nie można uznać iż darowizna dokonana w 2014 r. była celowym wyzbyciem się majątku, kosztem możliwości zaspokojenia swoich wierzycieli przez S. S. (1).

W dniu 28 lutego 2018 r. Prokurator Okręgowy w Suwałkach zgłosił swój udział w postępowaniu.

Sąd ustalił, co następuje:

S. S. (1) od 01 października 1993 r. prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) S. S. (1) w P.. (dowód: odpis z (...), k. 105)

W dniu 11 lipca 2007 r. małżonkowie S. i M. S. darowali na rzecz swojego syna K. S. własność nieruchomości lokalowej położonej w S., przy ul. (...). (dowód: wypis aktu notarialnego, k. 102- 104)

W 2012 r. S. S. (1) wykazał przychód w wysokości 29.534.714 zł, zaś dochód na poziomie 95.154,73 zł, a zysk netto na poziomie 82.286,65 zł. W 2013 r. te kwoty szacowały się odpowiednio na poziomie 24.875.100,16 zł, 101.864,94 zł i 87.066,94 zł. Przychód z działalności w w 2014 r. wyniósł 21.597.453,43 zł, dochód 107.385,94 zł, zaś zysk netto wyniósł 91.234,94 zł. Z kolei w roku 2015 w zeznaniu podatkowym wykazał dochód w wysokości 108.046,00 zł, ogólny zaś zysk netto wyniósł 88.888,32 zł.(dowód: deklaracje VAT-7, k. 107-129, deklaracja PIT/B, k. 130, 132, 134, 136, rachunek zysków i strat, k. 131, 133, 135, 137).

Na dzień 28 stycznia 2014 r., 09 kwietnia 2015 r., 20 sierpnia 2015 r. S. S. (1) nie posiadał zaległości podatkowych, a także na dzień 28 maja 2014 r., 23 stycznia 2014 r., 09 kwietnia 2015 r. i 19 sierpnia 2015 r. zaległości w zakresie składek na ubezpieczenie społeczne. (dowód: zaświadczenie US, k. 138-140, zaświadczenie ZUS, k. 142-143v)

Postanowieniem z dnia 26 września 2016 r. wydanym w sprawie sygn. akt VIII GU 137/16 Sąd Rejonowy w Białymstoku VIII Wydział Gospodarczy ogłosił upadłość dłużnika S. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) S. S. (1) w P.. (dowód: postanowienie, k. 7-8)

W postępowaniu upadłościowym zgłoszono wierzytelności, w tym między innymi: kwota 1.479.237,81 zł na rzecz P. D., w skład której wchodziły należności za nieopłacone faktury z roku 2013 i 2014, kwota 64.350,21 zł na rzecz Z. B., wśród której również znalazły się należności za nieopłacone faktury VAT z roku 2013 i 2014, kwota 982.991,74 zł na rzecz

M. D., obejmujące nieuregulowane należności od 2013 r., kwota 2.500.681,19 zł na rzecz (...) Bank spółka akcyjna w W. z tytułu zawieranych w roku 2012 i 2014 umów kredytowych i aneksów do tychże umów, kwota 45.880 zł na rzecz Gminy M. S. z tytułu zaległości podatkowych, w tym podatku rolnego za 2013 r. (dowód: zgłoszenie wierzytelności, k. 202-264, 304-312)

S. S. (1) już w roku 2014 r. miał świadomość istnienia zaległości w uiszczaniu swoich zobowiązań, bowiem podejmował próby ugodowej regulacji kwestii należnych zobowiązań i dokonywał częściowej ich spłaty. Znaczna część należności nie została jednak spłacona. (dowód: porozumienie, k. 322-323, potwierdzenie zapłaty, k. 324, zeznania P. D., k. 380v-381, protokół rozprawy z 24 lipca 2017 r., 00:06:21-00:21:02, 00:38:31-00:44:00)

W 2016 r. K. w S. ustaliła, iż rodzina S. S. (1) jest właścicielem szeregu pojazdów, które były wykorzystywane przez niego do prowadzenia działalności gospodarczej, przy czym B. S. jest właścicielką aż 6 samochodów. W toku tego postępowania ustalono również, iż S. S. (1) rozdysponował całym swoim majątkiem nie tylko na rzecz córki, ale i syna oraz małżonki w drodze podziału majątku wspólnego. W związku z pozyskaniem tego rodzaju informacji syndyk masy upadłości M. K. wystąpił o uznanie za bezskuteczne względem masy upadłości szeregu czynności dokonanych przez S. S. (1), w tym m.in. o sprzedaż alkoholu pomiędzy nim a B. S., umowy sprzedaży myjki przelotowej, a także szeregu innych czynności prawnych zawartych pomiędzy S. S. (1) a jego synem K. S.. (dowód: notatka z akt postępowania karnego, k. 265-270, wniosek syndyka, k. 271-300)

W roku 2013 i 2014 wartość majątku S. S. (1) prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą PPHU (...) S. S. (1) w P. przekraczała wartość zobowiązań. Od dnia 16 stycznia 2013 r. posiadał on liczne niespłacone zobowiązania, wymagalne względem M. D., P. D., a także od 29 grudnia 2013 na rzecz (...) z Litwy czy pochodzące z początku 2014 r. względem (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., czy też z tytułu faktur z okresu od października do marca 2014 r. na rzecz Gospodarstwa Rolnego (...), co oznaczało, iż już w tym okresie pozostawał niewypłacalny. Na dzień 01 stycznia 2014 r. wartość przeterminowanych zobowiązań wynosiła 582.676,14 zł, a średni czas opóźnienia w spłacie wynosił 109 dni i w późniejszych miesiącach wydłużył się do 126 dni. Zgodnie z wówczas obowiązującymi przepisami winien był on zatem złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości do dnia 30 stycznia 2013 r. Gdyby przyjęć aktualne brzmienie przepisów (obowiązujące od dnia 01 stycznia 2016 r.), wniosek ten powinien być złożony do dnia 16 maja 2013 r. (dowód: opinia z akt postępowania karnego, k. 392-411, 454-459 protokół przesłuchania biegłego w toku postępowania karnego, k. 413-414, opinia biegłego, k. 478-487)

B. S. jest właścicielem zabudowanej budynkiem mieszkalnym nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...). Własność powyższej nieruchomości nabyła w drodze umowy darowizny od swoich rodziców M. i S. małż. S.. B. S. zamieszkuje w przedmiotowym domu od chwili urodzenia. Pod tym adresem od 1993 r. S. S. (1) prowadził również masarnię. (dowód: wypis z KW, k. 9-50, 171-202, zeznania świadka K. S., k. 382v, protokół rozprawy z dnia 24 lipca 2017 r., 00:44:44-00:50:31)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Żądanie powoda było uzasadnione.

Podstawą do wystąpienia z pozwem był art. 131 oraz 132 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. prawo upadłościowe (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 233), zwanej dalej pr.upadł., który pozwala syndykowi masy upadłości na wystąpienie z powództwem o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną względem masy upadłości. Instytucja ta z kolei znajduje swoje unormowanie w art. 527 kc i powszechnie znana jest jako skarga pauliańska. Przesłanki jej zastosowania to:

- 1) pokrzywdzenie wierzycieli, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową;
- 2) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli i

3) wiedza lub możliwość – przy zachowaniu należytej staranności – dowiedzenia się przez osobę trzecią o tym, że wskutek świadomego działania dłużnika wierzyciele zostali pokrzywdzeni. Ciężar udowodnienia istnienia tych przesłanek spoczywa na wierzycielu (art. 6).

Przepisy art. 527 kc i nast. ułatwiają jednak wierzycielowi dochodzenie powyższego roszczenia, przewidując szereg domniemań, które przenoszą ciężar dowodu na osobę trzecią. Chociażby w § 3 art. 527 kc ustanowione jest domniemanie, zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. W razie wykazania tej okoliczności wierzyciel jest zwolniony z obowiązku udowodnienia, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli. Osoba trzecia może jednak obalić omawiane domniemanie przez udowodnienie, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Owy stosunek bliskości może z reguły wynikać z powiązań rodzinnych: pokrewieństwa, małżeństwa czy powinowactwa. Przy czym ta ostatnia okoliczność nie będzie miała znaczenia, jeżeli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie (art. 528 kc). Dodatkowo ustawa kreuje jeszcze jedno domniemanie, stanowiące że jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, iż działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Ma ono zastosowanie tylko do tego rodzaju umów. Ogranicza jednak obowiązek wierzyciela do wykazania niewypłacalności dłużnika, co może czynić za pomocą dowolnych środków dowodowych. Jest ono jednak wzruszalne i można je obalić przez wykazanie, iż dłużnik – dokonując darowizny – nie zdawał sobie sprawy, że działa z pokrzywdzeniem wierzycieli.

W rozpoznawanej sprawie mamy do czynienia z sytuacją, gdzie wskutek umowy darowizny doszło do przekazania na rzecz córki upadłego S. S. (1) B. S. – nieruchomości wchodzącej uprzednio w skład majątku wspólnego jego i małżonki M. S.. Co do zasady w pierwszej kolejności winno się wykazać, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Z uwagi jednak na wskazane domniemanie z art. 529 kc, a zatem okoliczność iż przekazanie nieruchomości nastąpiło w umowie darowizny, powód uprawniony był do wykazania jedynie, że dłużnik był niewypłacalny lub na skutek dokonania darowizny stał się niewypłacalny. Ewentualny obowiązek zaprzeczenia powyższemu domniemaniu spoczywał na pozwanej.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że S. S. (1) prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) S. S. (1) w P. od 1993 r., zaś w dniu 26 września 2016 r. została ogłoszona jego upadłość. Zasadą jest, że za zobowiązania powstałe w związku z prowadzeniem powyższej działalności ponosi on odpowiedzialność osobistą, a zatem całym swoim majątkiem bez ograniczeń. Darowizna dokonana na rzecz córki w zakresie jego udziału we współwłasności nieruchomości została dokonana w dniu 25 lutego 2014 r. Należało zatem ustalić czy na tę chwilę dłużnik był niewypłacalny albo też że dokonanie darowizny uczyniło go niewypłacalnym. Pojęcie niewypłacalności nie zostało jednak zdefiniowane, w orzecznictwie przyjmuje się jednak, że dłużnikiem niewypłacalnym w rozumieniu art. 527 § 2 kc jest ten, w którego majątku - na skutek czynności polegającej na przesunięciu składników majątkowych, powodującej uszczuplenie przyszłej masy - brak składników majątkowych, z których można przeprowadzić egzekucję (tak wyrok SN z 18 kwietnia 2012 r., sygn. akt V CSK 183/11). Celem ustalenia powyższej okoliczności, wymagającej okoliczności specjalnych, Sąd zgodnie z wnioskiem powoda dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu ekonomiki i finansów W. M.. Powyższą opinię Sąd ocenił jako wiarygodną, rzetelną i sporządzoną zgodnie z wymaganiami sztuki, przez fachowy podmiot, posiadający niezbędną wiedzę oraz doświadczenie. Opinia ta nie była kwestionowana przez powoda, składane zaś przez pozwaną zarzuty miały głównie na celu polemikę ze stanowiskiem wyrażonym przez biegłego. Przyjęcie zaś przez Sąd, iż została ona sporządzona w sposób wyczerpujący i należyte oraz rzetelnie uzasadniona, mimo jej nieprzekonywującego charakteru dla jednej ze stron, było przesłanką przemawiającą za odmową dopuszczenia kolejnej opinii. Zastrzeżenie zgłoszone w tym zakresie na odmowę dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego przez pełnomocnika pozwanej było więc nieuzasadnione. Pobocznie należy wskazać, iż brak aprobaty przez wszystkie strony postępowania dowodu z dokumentu w postaci opinii biegłego sporządzonej na potrzeby postępowania karnego, skutkowało koniecznością sporządzenia opinii na użytek rozpoznawanej sprawy, gdyż opinia biegłego sporządzona w innej sprawie, a w szczególności w sprawie karnej,

może być wykorzystana jako dowód w rozumieniu art. 278 § 1 kpc tylko wtedy, gdy żadna ze stron nie zgłasza do niej zastrzeżeń i nie żąda powtórzenia tego dowodu w toczącym się postępowaniu (tak SN w postanowieniu z 30 stycznia 2015 r., sygn. akt III CSK 149/14, Lex).

Przechodząc jednak do treści samej opinii należy wskazać, iż co prawda upadły w okresie 2013 i 2014 r. posiadał majątek przewyższający zobowiązania, to jednak na dzień 16 stycznia 2013 r. był on niewypłacalny, nie posiadał bowiem bieżących środków, którymi mógłby wykonać swoje zobowiązania pieniężne. Jego przeterminowane zobowiązania przekraczały pół miliona złotych, a średni czas opóźnienia w ich spłacie sięgał 91 dni. Z kolei na dzień 01 stycznia 2014 r. wartość jego przeterminowanych zobowiązań wynosiła 582.676,14 zł, a średni czas opóźnienia sięgał 109 dni i w późniejszym okresie wydłużył się do 126 dni. Od stycznia 2013 r. stale posiadał on niuregulowane zobowiązania, w kolejnych miesiącach zaciągane były nowe, a czas ich realizacji ulegał systematycznemu wydłużeniu. Treść powyższej opinii znajduje swoje uzasadnienie chociażby w przedłożonych przez syndyka zgłoszeniach wierzytelności w ramach postępowania upadłościowego. Wynika z nich bowiem, że zobowiązania zaciągane przez dłużnika w roku 2012, 2013 i 2014, a także w okresie późniejszym, nie zostały do chwili obecnej spłacone. Nie można zatem przyjąć, iż posiadał on w tym okresie majątek na ich zaspokojenie, a zatem że był wypłacalny. Na marginesie należy wskazać, że zgłoszone wierzytelności w szczególności należne na rzecz M. D. i P. D. nie mają charakteru spornego, gdyż zostały stwierdzone prawomocnymi orzeczeniami w postaci nakazów zapłaty wydanych w postępowaniu upominawczym (k. 250-251, 252-252v).

W ocenie Sądu, nawet gdyby przyjąć, iż dłużnik na dzień dokonywania darowizny nie był niewypłacalny, to dokonana czynność darowizny należałoby określić jako dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. Sytuację kiedy czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzyciela określa § 2 art. 527 kc. Przepis ten wiąże pokrzywdzenie wierzyciela z rzeczywistą niewypłacalnością dłużnika. Przy czym chwilą badania czy czynność prawna krzywdzi wierzycieli (w tym wypadku utrudnia ich zaspokojenie się z masy upadłości) jest chwila wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności, nie zaś chwila dokonania czynności prawnej, której dotyczy żądanie (tak wyrok SN z 22 marca 2001 r., sygn. akt V CKN 280/00, Lex). W okolicznościach niniejszej sprawy bezsporne jest, że w stosunku do dłużnika S. S. (1) toczy się obecnie postępowanie upadłościowe, co oznacza iż jest on niewypłacalny. Z istoty postępowania upadłościowego wynika bowiem, że ma ono na celu zaspokoić wierzycieli niewypłacalnego dłużnika i jest rodzajem egzekucji generalnej.

Zasadne jest również twierdzenie, iż dłużnik S. S. (1) w chwili dokonania darowizny miał świadomość, iż działa z pokrzywdzeniem wierzycieli, to jest że wyzbycie się z własnego majątku nieruchomości utrudni ich zaspokojenie w przyszłości. Dokonując powyższej oceny Sąd w pierwszej kolejności nie dał wiary zeznaniom S. S. (1), który wskazywał że dokonując darowizny nie miał żadnych zaległości w spłacie zobowiązań, były one dokonywane systematycznie, zaś kondycja finansowa firma pogorszyła się dopiero w 2015 r., kiedy wstrzymano ubój koszerne, pojawił się afrykański pomór świń oraz wstrzymany został eksport do Rosji w związku z nałożonym embargiem. Ponadto tłumaczył, że przekazując nieruchomości nie była obciążona hipoteką, zaś nikt z jego kontrahentów w tamtym okresie nie występował o odsetki. Lata zaś 2013 i 2014 zawsze kończy się zyskiem. Twierdzenie te, zdaniem Sądu, nie oddają rzeczywistej sytuacji majątkowej i stoją w sprzeczności z zebraniem materiałem dowodowym. Jak bowiem wynika z analizy listy zgłoszonych wierzytelności, wierzyciele dochodzą od dłużnika należności powstałych już w 2012, 2013 i 2014 roku, gdy S. S. (1) nie regulował ich na bieżąco. Powyższe zaległości nie dotyczyły tylko roszczeń odsetkowych, ale i należności głównych. Wbrew twierdzeniom dłużnika, trudno uznać by wierzyciele w ramach współpracy rzekli się jakichkolwiek odsetek za opóźnienie. Takie postępowanie byłoby bowiem dla nich skrajnie niekorzystne i znacząco obniżałoby rentowność prowadzonych działalności. Nie można przy tym pominąć, że tego rodzaju twierdzenie stoi w sprzeczności z zeznaniami świadka P. D., który wprost wskazywał, że jedyną szansą odzyskania należnych pieniędzy od S. S. (1) było wysyłanie mu towaru i przyjmowanie opłaty za zaległe dostawy z wielomiesięcznym opóźnieniem (średnie opóźnienie według biegłego wynosiło ponad trzy miesiące). Wiedza i świadomość dłużnika o powyższym wynika również z wykazywanej przez niego w 2014 r. woli renegotjacji warunków spłaty należności (k 212, 213). Ponadto trudno uznać, że osoba prowadząca od 20 lat działalność gospodarczą nie miała świadomości stanu swoich zobowiązań czy nie wiedziała, że istnieją niezaspokojeni kontrahenci. Należy przy tym zauważyć, jak wynika z doświadczenia

życiowego, że w obrocie gospodarczym, który polega na częstej wymianie bądź sprzedaży towarów, bardzo rzadko kierowane są wprost wezwania do zapłaty, najczęściej strony próbują ustnie się rozwikłać powyższe kwestie. Stąd niewiarygodne są twierdzenia dłużnika jakoby skoro Z. B. nie kierowała do niego żadnych wezwań, nie zalegał on w stosunku do niej z zapłatą należności, a przynajmniej o tym nie wiedział. Zeznania S. S. (1) są także niewiarygodne w świetle zeznań jego syna K. S., który przyznał, że na tej samej nieruchomości, która została darowana pozwanej, stoi masarnia, czemu sam dłużnik zaprzeczał oraz że przyznał on, iż były okresy, kiedy były problemy z zaspokajaniem wierzytelności.

O tym, że działanie S. S. (1) już w okresie dokonania darowizny na rzecz córki miało na celu stopniowe wyzbywanie się majątku, wobec rosnących zaległości i braku gotówki na ich spłatę, świadczy fakt że w niedalekim okresie dokonano również umownego podziału majątku wspólnego (25 kwietnia 2014 r.), na skutek którego dłużnikowi przypadły nieruchomości posiadające znaczne zadłużenie hipoteczne (notatki urzędowe, k. 266, 269-270).

Odnosząc się do twierdzeń upadłego należy także wskazać, iż sam wykaz dochodu w bilansie zysków i strat oraz w rozliczeniach finansowych nie musi stanowić o rzeczywistej sytuacji majątkowej przedsiębiorstwa. Okoliczność tego rodzaju to za mało do przyjęcia, że kondycja finansowa była dobra. Ciężko bowiem za dobrą w rzeczywistości uznać sytuację, gdy nie ma środków finansowych na spłatę bieżących zobowiązań, nawet w sytuacji gdy wartość środków trwałych wydaje się znaczna. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego taka sytuacja miała miejsce w przypadku S. S. (1), który mimo wykazywanego dochodu nie płacił swoim kontrahentom za bieżące zobowiązania. Skoro zaś taka sytuacja trwała od 2013 r. i ulegała pogorszeniu, to ciężko przyjąć, iż doświadczony biznesmen, a za takiego należy uznać dłużnika jako prowadzącego działalność gospodarczą ponad 20 lat, przy wielomilionowym rocznym obrocie, nie miał już w tym okresie świadomości, iż coraz dłuższe okresy niepłacenia zobowiązań przekładają się na coraz większe zadłużenie, szczególnie gdy stale rosną odsetki i dług realnie się powiększa. Podjęcie przez niego działań już w roku 2014 musiało więc być podyktowane świadomością, że w najbliższych latach ta sytuacja się pogorszy. Przeniesienie więc własności domu nie mogło być podyktowane jedynie zapewnieniem lokalu mieszkalnego córce, lecz zabezpieczeniu resztek majątku. Co równie istotne, wbrew twierdzeniom pozwanej, dom nie został przekazany dla niej celem wyłącznego korzystania, a rodzice go opuścili celem mieszkania u babci, skoro uzyskali w nim dożywotnią służebność mieszkania w zakresie parteru budynku. Także do momentu ogłoszenia upadłości była tam prowadzona masarnia, mimo że formalnie nieruchomość nie należała już do S. S. (1).

Na marginesie należy zaznaczyć, że nie ma znaczenia, iż dom nie był uznany za środek trwały przedsiębiorstwa. Odpowiedzialność osobista oznacza bowiem, że dłużnik ponosi odpowiedzialność z całego swojego majątku, nie zaś tylko tego, który jest składnikiem przedsiębiorstwa.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, iż działanie S. S. (1) polegające na darowaniu nieruchomości swojej córce B. S. dokonane w dniu 25 lutego 2014 r. miało na celu pokrzywdzenie wierzycieli, gdyż utrudniało im w przyszłości zaspokojenie swoich zobowiązań. S. S. (1) miał zaś świadomość działania w takim celu, znał bowiem sytuację majątkową swojego przedsiębiorstwa, wiedział o licznych zobowiązaniach i braku środków finansowych na ich bieżącą spłatę. Musiał mieć również wiedzę, iż utrzymywanie się takiego stanu rzeczy będzie wiązało się z aktywnością wierzycieli w celu dochodzenia należności, a jednym z takich składników majątkowych, które mogły pozwolić na ich zaspokojenie była nieruchomość przy ul. (...) w S..

Końcowo należy także wskazać, że nieistotne są twierdzenia pozwanej jakoby nie wiedziała ona o sytuacji majątkowej ojca, stąd powództwo nie może zostać uwzględnione. Możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności na tej podstawie została wprost wyłączona przez art. 528 kc, gdyż uzyskała ona korzyść majątkową bezpłatnie. Taki charakter ma bowiem umowa darowizny (art. 888 kc).

Mając zatem na względzie poczynione ustalenia, Sąd uznał powództwo za zasadne, o czym orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach (pkt II), Sąd orzekł stosując ogólną regułę odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 kpc) i obciążył nimi pozwaną. Na powyższe koszty złożył się koszt sporządzenia opinii biegłego w wysokości

2.987,94 zł oraz wynagrodzenie fachowego pełnomocnika strony powodowej w wysokości 10.800 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Ponadto Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 uksc Sąd nakazał pobrać od pozwanej część brakującej opłaty od pozwu, od której uiszczenia powód był zwolniony na mocy art. 132 ust. 2 pr. upadł. Opłata ta wynosząca 5% wartości przedmiotu sporu pobrana w całości, zdaniem Sądu, stanowiłaby nadmierne obciążenie dla pozwanej. Stąd Sąd uznał, iż zasadne będzie pobranie jej w części co do kwoty 5.000 zł (pkt III sentencji wyroku).

Na podstawie art. 84 ust. 1 i 2 w zw. z art. 80 ust. 1 uksc, Sąd zarządził również na rzecz powoda zwrot kwoty 2.012,06 zł, stanowiącej różnicę pomiędzy wysokością zaliczki wykorzystanej a uiszczonej przez powoda na poczet sporządzenia opinii biegłego (pkt IV sentencji wyroku).

SSO Cezary Olszewski